



Raport opisowy 2015/2016

1. Nazwa uczelni zagranicznej, program oraz termin przebywania na wymianie (proszę wpisać semestr (zimowy/letni) oraz daty pobytu),

Athens University of Economics and Business (AUEB), studia licencjackie MIESI - ukończone IV semestry, semestr zimowy, 21.09.2015-30.01.2016

2. **Miejsce pobytu** – dojazd z Polski, opis miasta, usytuowanie Uniwersytetu.

Do Aten leciałam z Rzymu, gdzie spędzałam wcześniej wakacje. Bilet z bagażem rejestrowanym 23kg plus podręcznym 10kg linią Vueling wyniósł mnie ok. 45 euro (kupowałam pod koniec czerwca). Do Rzymu leciałam liniami Alitalia - 250zł z tym samym bagażem.

Ateny są miastem zatłoczonym, z dużą ilością budynków, samochodów, ludzi na ulicach. Panuje atmosfera lekkiego haosu, jednak mieszkańcy żyją wolniej niż w Warszawie. W trakcie mojego pobytu trafiła się stosunkowo ciepła zima, zazwyczaj ok. 15-18 stopni, choć wiadomo noce już o wiele chłodniejsze.

Uczelnia znajduje się dwie stacje metra od centrum, odległość tą można nawet przejść pieszo w ok. pół godziny.

3. **Uniwersytet** – państwowy czy prywatny, ilość studentów, studenci zagraniczni

AUEB jest uczelnią państwową, na którą przyjeżdżają wyłącznie studenci z programu Erasmus (ok. 150 osób w trakcie semestru), nie ma podpisanych umów bilateralnych. Główny budynek jest z zewnątrz bardzo ładny, natomiast w środku już trochę mniej (polityczne plakaty, graffiti na ścianach w podziemiach). Zajęcia dla studentów z wymiany odbywają się w większości w innym budynku przy ulicy Evelpidon, z klimatyzacją i sprzętem multimedialnym.

Bardzo wygodne są darmowe posiłki na uczelni, trzy razy dziennie, także w weekendy. Jedzenie jest w porządku, naprawdę pozwala to dużo zaoszczędzić. Grecja jest chyba jedynym krajem, w którym coś takiego jest organizowane. Z tego względu najlepiej jest mieszkać blisko głównego budynku uczelni.

4. **Kursy** – opis kursów, w których brałaś udział: forma prowadzenia zajęć, sposób zaliczenia – egzamin czy zaliczenie? Jaka była możliwość konsultacji, jak radziłaś sobie z językiem?

Na uczelni nie ma zbyt dużo odpowiedników dla MIESI, dlatego warto zrobić przedmioty obowiązkowe na SGH, natomiast na wymianie wziąć te z puli dodatkowej. Zajęcia odbywają się w ciekawym systemie - godzina lekcyjna składa się z 15 minut przerwy i 45 minut zajęć, a większość kursów trwa trzy takie godziny. Często jednak są one krótsze, gdyż wykładowcy szybciej wyrabiają się z materiałem, a ilość przerw jest ustalana z konkretną grupą. Odniosłam wrażenie, iż prowadzący zajęcia dla Erasmusów bardzo się starają i widoczne jest ich zaangażowanie. Kontakt z nimi jest też możliwy drogą e-mailową. Uczelnia wymaga 30 ects w LA, jednak tyczy się to chyba tylko pierwszej wersji dokumentu, gdyż w zmianach usunęłam jeden przedmiot zostając z 24 ectami i nie było problemu.

Przedmioty realizowane przeze mnie w trakcie wymiany:

Business Policy and Strategy - bardzo polecam ten kurs. Jest to tzw. reading course - zajęcia odbywają się raz na ok. 3 tygodnie, a resztę materiału należy sobie samemu doczytać z książki udostępnionej przez nauczycielkę w wersji pdf. Zaliczenie składa się w połowie z pracy w grupach nad case study i w połowie z niezbyt trudnego egzaminu testowego.

E-business Technology and Development - dość interesujące zajęcia dla osób lubiących tematykę IT oraz sieci społecznościowych. W ciągu semestru pracowało się nad własną stroną internetową tworzoną za pomocą bardzo prostego narzędzia. Oprócz tego był łatwy opisowy egzamin odnoszący się do poruszanych na zajęciach kwestii.

Innovation in Organizations - przedmiot wymagający najwięcej pracy, był jednak rzetelnie prowadzony i większość osób otrzymała bardzo dobre oceny. Bardzo ciekawy był temat innowacji, przedstawiany zarówno w sensie teoretycznym jak i na przykładach innowacyjnych firm. W ciągu semestru należało napisać 3 eseje, które stanowiły razem 30% całkowitej oceny. Był także projekt końcowy składający się z prezentacji (10% oceny) i części pisemnej (60% oceny), zajęcia natomiast bez egzaminu. Zadania do przygotowania były bardziej czasochłonne niż trudne, gdyż wymagały wyszukania dużej ilości informacji w Internecie/artykułach/książkach.

Advertising and Communication Management - kurs wydawał się być bardzo łatwy, jednak oceny końcowe wcale nie były wspaniałe. W grupach trzyosobowych trzeba było zrobić trzy prezentacje i jedną pracę pisemną o tematyce marketingu, za to też nie było egzaminu. Do plusów zaliczam, że zajęcia odbywały się raz na kilka tygodni i polegały głównie na przedstawianiu tego, co się przygotowało.

Greek Language and Culture - z tych zajęć zrezygnowałam po miesiącu, gdyż dopiero wtedy został ustalony ich ostateczny grafik. Jedna z lekcji (zajęcia dwa razy w tygodniu) odbywała się w piątki, co zupełnie nie pasowało do mojego wcześniej już ustalonego planu podróży, przez co opuściłabym znaczącą część zajęć. Jeśli chodzi o czas kiedy jednak uczestniczyłam w kursie, mogę powiedzieć, że poznałam dużo ciekawych historyjek o greckiej kulturze i historii, a tempo pracy nie było zbyt szybkie i ze wszystkim można było sobie poradzić.

5. **Warunki studiowania** – dostęp do biblioteki, komputera, ksero

Uczelnia oferuje dostęp do biblioteki, studenci zagraniczni mogą też wypożyczać książki na tydzień, z opcją przedłużenia na dwa tygodnie. W pobliżu uczelni znajdują się liczne punkty ksero, z których korzystałam w razie potrzeby. Na legitymację czeka się około miesiąca, licząc od początku semestru. Można również wyrobić sobie kartę upoważniającą do darmowego korzystania z zajęć sportowych (konieczna jest do tego wizyta u lekarza).

6. **Warunki mieszkaniowe** – opis kampusu, co trzeba ze sobą przywieźć z Polski?

Wszyscy Erasmusi mieszkają w wynajętych mieszkaniach, zazwyczaj oferowanych specjalnie dla studentów zagranicznych. Słyszałam o słynnej organizacji pośredniczącej w wynajmie mieszkań Stay in Athens, jednak zdecydowałam, że może uda się znaleźć coś tańszego niż ich oferty. Poszukiwania rozpoczęłam od przeglądania fanpage AUEB na Facebooku, gdzie pojawia się duża ilość ofert. Ogłosił się tam ESN KAPA Athens, informując, że stworzyli listę mieszkań dostępnych dla Erasmusów. Napisałam do nich i otrzymałam bardzo użyteczne linki na maila.

Mapka z mieszkaniem:

<https://www.google.com/maps/d/viewer?ll=37.977398,23.755122&spn=0.439496,1.056747&msa=0&mid=zK1X7BINwhrM.ks3mMa-EAI6w>

Lista mieszkań:

https://docs.google.com/spreadsheets/d/1zYpNn0yUiWz4Crtfm2brkL7QEuWTBCXRh7maFukeYd8/edit?hl=en_US#gid=0

Uważam za świetny pomysł zebranie takich ofert w jedno miejsce. Napisałam na kilka adresów i bez problemu znalazłam ładny pokój w odległości kilku minut pieszo od uczelni i kilku minut od metra Victoria. Pokój jednoosobowy można znaleźć za ok. 200 euro miesięcznie z wliczonymi opłatami. Mieszkania zawierają potrzebne wyposażenie, więc po przyjeździe nie musiałam niczego kupować. W razie czego można skorzystać z tanich sklepów "wszystko po 1 euro" bądź dużych sklepów Jumbo, które bardzo polecam, bo również są tanie i mają szeroki asortyment. Mieszkania są generalnie duże, bardzo często dla 5-6 osób, co sprzyja integracji. Nam fajnie wychodziły eventy, na które zapraszaliśmy innych Erasmusów, a każdy przygotowywał coś ciekawego do jedzenia.

Potwierdzam informację o przywiezieniu kilku zdjęć do dokumentów na początek. Są potrzebne na uczelni, do karty sportowej, okresowego biletu miejskiego itp.

7. **Recepcja** – jak zostałeś przyjęty, kto się tobą opiekował, kontakt z International Student Office

International Office dla studentów zagranicznych prowadzi miła Pani Vassiliki. Odpowiada ona regularnie na zadawane mailowo pytania, choć czasem zajmuje to trochę czasu ze względu na ilość korespondencji, zwłaszcza na początku semestru. ESN AUEB przydziela Buddiego, o którego aplikuje się pod koniec lipca. W tym celu wysyłają maila informacyjnego.

W czasie Orientation Week ESN zorganizował program dla studentów przyjeżdżających np. integracje, grecki wieczór, tour po uczelni, zwiedzanie miasta, wycieczkę na Mykonos. Podczas office hours otrzymaliśmy darmowe karty SIM (grecki numer jest później potrzebny do niektórych dokumentów na uczeli, jednak ja poza aktywacją praktycznie go nie używałam, gdyż miałam darmowe międzynarodowe połączenia ze swojego polskiego numeru). Co ciekawe, darmowe karty SIM można też dostać przy stacjach metra, gdyż tym sposobem przedstawiciele firm starają się zachęcić do używania właśnie ich sieci.

Chciałam otrzymać stypendium również za czas Orientation Week, więc wstrzymałam się z poproszeniem uczelni przyjmującej o Letter of Acceptance, aż zostanie ogłoszony oficjalny termin OW (co miało miejsce na początku sierpnia). Musiałam jednak bardzo długo czekać na oryginał i z tego powodu przyznanie stypendium opóźniło się, jednak otrzymałam około 100 euro więcej.

8. **Koszty utrzymania** – podaj szczegóły, które Twoim zdaniem mogłyby się przydać innym, np. najtańsza linia lotnicza, ubezpieczenie, jak uzyskać pozwolenie na pracę, jakie są środki komunikacji lokalnej, dokumenty, które mogą się przydać (np. tłumaczenie metryki), codzienne wydatki w porównaniu z Warszawą. W przypadku, jeśli otrzymywałeś dofinansowanie, w jakim stopniu otrzymane stypendium zapewniało pokrycie kosztów utrzymania za granicą, relacje cen, gdzie robić zakupy?

Bezpośrednie i tanie połączenia do Aten oferuje linia Ryanair. Jeśli chodzi o ubezpieczenie to karta ISIC bądź Euro26. Pracy dla studentów, a zwłaszcza zagranicznych, w obecnym momencie w Atenach nie ma, ze względu na trudną sytuację kraju. Jednak aby uzyskać pozwolenie na pracę trzeba zarejestrować się w specjalnym urzędzie, czego powinien dopilnować pracodawca. Metro w Atenach działa dobrze, czasami są strajki, które można sprawdzić na stronie. Warto to zrobić zwłaszcza przed planowaną podróżą na lotnisko, aby później się nie denerwować. Zwłaszcza w tłoczonym metrze (ale też na ulicach) trzeba bardzo uważać na kieszonkowców, wiele osób potraciło portfele i dokumenty. Bilet miesięczny na metro, trolejbusy i autobusy (15 euro dla studentów) przydaje się w październiku, kiedy zwiedza się wszystko w mieście i często jeździ na plażę. Później jeździłam rzadziej, na biletach jednorazowych (0,60 euro) bądź bez. Kontrole zdarzają się czasami na stacjach metra w centrum, nie warto jednak jeździć bez biletu na lotnisko (obowiązuje specjalny bilet, inny na metro i inny na autobus). Dla potwierdzenia, bilety ulgowe na wszystkie środki komunikacji miejskiej są też dostępne z zagranicznymi legitymacjami, taka informacja widnieje na stronie internetowej przewoźnika. Natomiast z legitymacją grecką mamy dodatkowo zniżki na autobusy krajowe, pociągi, promy. Nocnych autobusów jest w Atenach mało i w zasadzie jeżdżą tylko przez plac Syntagma, dlatego z klubów trzeba wracać taksówkami. Jednak gdy rozdziela się koszty na 3-4 osoby jest to ok. Najtańszą opcją jest UBER, wprowadzony do Aten dość niedawno. Przy zwykłych taksówkach warto wcześniej zapytać o przybliżoną cenę przejazdu.

Wydatki są generalnie wyższe niż w Polsce, jednak i tak niższe niż w większości krajów Unii Europejskiej. Otrzymane początkowo 70% stypendium pokrywa koszty mieszkania i może drobnych wydatków na jedzenie poza uczelnią.

9. **Życie studenckie** – rozrywki, sport

W Atenach jest możliwość prowadzenia bogatego życia towarzyskiego. Sekcja ESN organizuje na początku semestru zimowego wyjazd na Mykonos, na który warto pojechać. W semestrze

letnim jest za to majowy wyjazd na Kretę. Generalnie wszystkie sekcje ESN z różnych uczelni w mieście organizowały bardzo dużą ilość wycieczek, zwłaszcza na początku semestru, kiedy aż nakładały się ich terminy i trzeba było wybierać. W Atenach często odbywają się integracyjne wyjścia na miasto dla Erasmusów, jest też dużo imprez. Są one jednak inne niż w Polsce, gdyż większość z nich ma miejsce w większych barach, nie natomiast w typowych klubach. Z tego powodu na dużej ilości imprez było mało miejsca w środku, więc część Erasmusów stała i rozmawiała na zewnątrz. Wieczorami, zwłaszcza w weekendy, bary, kawiarnie i restauracje są pełne. Polecam spróbowanie różnorodnych greckich słodkości pięknie prezentujących się w witrynach cukierni. Generalnie greckie jedzenie jest bardzo dobre. Świetną opcją jest też wycieczka nad morze, gdzie można udać się w zasadzie przez cały rok, gdyż dni są zazwyczaj słoneczne. W listopadzie udaje się jeszcze pójść popływać.

Ateny są świetnym miejscem wypadowym do podróżowania. Polecam różne wyspy, Cypr, Istanbuł, Saloniki, Peloponez, środkową część Grecji, a dla chętnych również Bałkany. Bardzo fajnie podróżuje się też autostopem.

10. **Sugestie** – o czym dowiedziałeś się podczas pobytu, a co wolałbyś wiedzieć wcześniej? Twoje sugestie dotyczące usprawnienia zarządzania systemem grantów wewnątrz Uczelni przez Narodową Agencję (Fundację) oraz przez Komisję Europejską w przypadku studentów otrzymujących dofinansowanie.

Plan zajęć został opublikowany w trakcie pierwszego tygodnia na uczelni, natomiast ostateczne terminy niektórych zajęć zostały ustalone dopiero w ciągu miesiąca od rozpoczęcia zajęć. Niektóre zajęcia czekały też jeszcze na potwierdzenie, że w ogóle zostaną uruchomione. Moim zdaniem było to stanowczo za późno, gdyż trudno było zaplanować różne aktywności, nie wiedząc kiedy będą zajęcia. Przykładowo wspomniane wyżej zajęcia z języka greckiego.

11. **Adaptacja kulturowa** – wrażenia z przystosowywania się do nowego kraju, kultury; czy przeżyłeś szok kulturowy? Czy w kontaktach z mieszkańcami było coś czego się nie spodziewałeś? Co może zrobić osoba jadąca na stypendium żeby łatwiej przystosować się do nowego miejsca?

W Atenach żyje się w stylu europejskim, ma się jednak wrażenie, że wszystko działa trochę wolniej niż w Polsce. Prawie wszyscy mówią dobrze po angielsku, dlatego nie ma żadnych problemów z komunikacją i znajomość podstaw greckiego w zasadzie nie jest konieczna. Mimo tego warto spróbować, gdyż jest to miło odbierane przez miejscowych. Co ciekawe, zwyczajnie spokojni Grecy przepychają się przy wejściach do budynków bądź metra. Przez panujący kryzys ludzie na ateńskich ulicach wyglądają na trochę przygnębionych. Generalnie jednak Grecy są bardzo mili, chętnie udzielają pomocy, są też często rozgadani i rozmawiają ze sobą bardzo głośno. Warto wiedzieć, że czerwone światło nie oznacza zakazu przejścia przez jezdnię, natomiast nie warto jej przekraczać nawet na zielonym świetle, gdy nie mamy pewności, czy samochód się zatrzyma. W czasie mojego pobytu można było spotkać dużą ilość uchodźców, którzy jednak byli nieszkodliwi i przebywali tylko w niektórych miejscach w mieście. Tym samym nie miało to wpływu na mój poziom zadowolenia z wyjazdu.

12. **Ocena:** Jako ostatni punkt raportu prosimy o ocenę Uniwersytetu w skali od 1 do 5 pod względem ogólnym i merytorycznym (akademickim).

Ocena ogólna: 4

Ocena merytoryczna: 4